

# Przybecki, Adam

---

Jak być Kościołem w Polsce dzisiaj? :  
homilia podczas Mszy św. z Sympozjum  
Sekcji Pastoralistów Polskich, Kolegiata  
w Sieradzu, Uroczystość św. Wojciecha,  
23 kwietnia 2007 r.

---

Warszawskie Studia Pastoralne 6, 10-12

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Adam Przybecki

## **Jak być Kościołem w Polsce dzisiaj?**

**Homilia podczas Mszy św. z Sympozjum Sekcji Pastoralistów Polskich,  
Kolegiata w Sieradzu, Uroczystość św. Wojciecha, 23 kwietnia 2007 r.**

Przesłanie dzisiejszej uroczystości jest jasne – aby głosić Chrystusa drugim, trzeba *obumrzeć*. Przepowiadane słowo domaga się świadectwa życia tego, który je głosi! Tyle bowiem znaczą słowa o ziarnie, które musi obumrzeć, aby przynieść owoc! Tyle znaczy Pawłowe: *nie tylko w Niego [Chrystusa] wierzyć, ale i dla Niego cierpieć*, które liturgiczna modlitwa odnosi do dzisiejszego Patrona w stwierdzeniu, że Bóg umocnił nasz naród w wyznawaniu Swego imienia *przez nauczanie i chwalebne męczeństwo św. Wojciecha, biskupa*.

Nie sposób odnosić tego przesłania wyłącznie do duszpasterzy, którzy w codziennej pracy świadków wiary i pracowników winicy Pańskiej spełniają podstawową posługę wobec wspólnoty kościelnej. Mając świadomość, że dzisiejsza liturgia eucharystyczna pastoralistów polskich sprawowana jest pod przewodnictwem biskupa Kościoła, który jest we Włocławku, winniśmy pójść dalej! Rodzi się pytanie, co robimy, aby tej podstawowej posłudze duszpasterzy pomóc? W czym wyraża się specyfika owego *obumierania* w przepowiadaniu Chrystusa w odniesieniu do tych, którzy odpowiedzialni są za kształt teologicznej refleksji na aktywnością Kościoła w Polsce.

Historycy przypuszczają, że pierwsza drewniana świątynia w Sieradzu istniała już w XI w. Pośrednio potwierdza to bulla Innocentego II z 1136 r. W świątyni tej, która jest swoistym inicjum dzisiejszej kolegiaty sieradzkiej, odbywały się pierwsze w Polsce synody biskupów w 1213 i 1233 r. Istnieje zatem uzasadniona okazja, aby właśnie tutaj pastorałiści polscy postawili sobie i innym członkom

polskiej kościelnej wspólnoty pytanie o to, jak być Kościołem w Polsce dzisiaj! Bez odpowiedzi na to pytanie, trudno bowiem sensownie formułować jakiegokolwiek programy duszpasterskie! Trudno też w sposób odpowiedzialny mówić o koniecznych zmianach w myśleniu o tym, co jest ważne w wytyczaniu kierunków i priorytetów pastoralnej aktywności na najbliższe lata!

Refleksja ta jest niezmiernie ważna w kontekście procesów, jakich jesteśmy świadkami na co dzień. Jest bowiem faktem, że mimo upływu lat, mimo rozwijanej po *Vaticanum II* eklezjologii komunii, umysły sporej liczby duszpasterzy draży myślenie, które działalność duszpasterską opiera wyłącznie na czysto pragmatycznym podejściu. Pomija się znaczenie teologicznej motywacji poszczególnych inicjatyw duszpasterskich, a decydującym ostatecznie jest efekt zewnętrzny. Pobieżna tylko obserwacja pokazuje, że właśnie jedną z podstawowych słabości polskiego duszpasterstwa jest nękażąca je rutyna i brak teologicznej refleksji. Aktywność sporej liczby duszpasterzy opiera się na aktualnie panującej „modzie” i zewnętrznej atrakcyjności proponowanych inicjatyw. Parafia w takim ujęciu przypomina raczej swoisty supermarket, który rządzi się charakterystycznymi dla tej instytucji regułami, aniżeli wspólnotę wiernych, *utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym* (KPK, kan. 515 § 1). Czysty pragmatyzm i socjotechnika zdają się dominować w sytuacji podejmowania decyzji o tym, co należałoby wnieść nowego w życie parafii, także wtedy, gdy chodzi o poszerzenie propozycji kolejnych nabożeństw czy inicjatyw o charakterze liturgiczno-formacyjnym. Owa stale poszerzana – jak się powiada – oferta duszpasterska, podkreślana bywa świadomością pojawiającej się opodal parafialnych granic konkurencji, która zagraża wyludnieniem lokalnej świątyni. Organizuje się zatem w popłochu nowe nabożeństwa, nowenny, kolejne zespoły formacyjne, kluby i towarzystwa. Rzadko jednak pojawia się pytanie o teologiczny sens tychże propozycji pastoralnych.

Ten osobliwy stan rzeczy winien uświadamiać wszystkim odpowiedzialnym za kierunek rozwoju Kościoła lokalnego w Polsce, jak palącym wprost zadaniem jest inicjowanie i wspieranie wszelkich prób realizacji, pojawiających się postulatów prowadzenia sys-

tematycznej i pogłębionej refleksji pastoralnej nad różnorodnymi formami jego aktywności.

Być może trzeba nam na nowo odnaleźć głęboki sens werse-  
tów psalmu, które powtarzaliśmy pośród czytań dzisiejszej liturgii,  
owych – *Kto we łzach sieje, żąć będzie w radości!* Przypomnieć je  
trzeba zwłaszcza wtedy, kiedy ogrania nas zniechęcenie, kiedy – być  
może – zbyt łatwo rezygnujemy z wysiłku przekonywania o koniecz-  
ności zmierzenia się z prawdą o nas samych!

Najświętsza Ofiara, w której uczestniczymy przypomina nam  
kolejny raz, zwłaszcza teraz w okresie paschalnym, że winniśmy wi-  
dzieć całe nasze życie w perspektywie Chrystusowego Zmartwych-  
wstania, winniśmy szczególnie podkreślać, że wszystko to, co w Koń-  
ściele jest ludzkie, nosi na sobie znamiona słabości i ułomności. Koń-  
ściół istnieje nie dzięki ludzkiej sile i potęgą ludzkiego rozumu, ale  
mocą Chrystusowego Krzyża. To w przedziwnej mocy Krzyża, znaj-  
dujemy owo szczególne źródło łaski! Kościół – także w dzisiejszych  
czasach – przetrwa wszelkie przeciwności nie dzięki ludzkiej prze-  
myślności, ale przede wszystkim dzięki mocy Chrystusowego Krzyża.

Byleby tylko nie zabrakło nas u stóp krzyża, trwających w uf-  
nej modlitwie oczekiwania na spotkanie z Panem! Byleby tylko wys-  
tarczyło nam siły trwania przy krzyżu Jezusa Chrystusa!